

# Anna Choma-Suwała

---

## Poetyka obrazu polaka-artysty w prozie historycznej Romana Iwanyczuka

---

Studia Ukrainica Posnaniensia 2, 123-134

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## POETYKA OBRAZU POLAKA-ARTYSTY W PROZIE HISTORYCZNEJ ROMANA IWANYCZUKA

ANNA CHOMA-SUWAŁA

Uniwersytet imienia Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska – Lublin

## ПОЕТИКА ОБРАЗУ ПОЛЯКА-АРТИСТА В ІСТОРИЧНІЙ ПРОЗІ РОМАНА ІВАНИЧУКА

АННА ХОМА-СУВАЛА

Університет імені Марії Склодовської-Кюрі в Любліні, Польща – Люблін

АНОТАЦІЯ. Стаття присвячена поетиці образу поляка-артиста в історичній прозі Романа Іванчука. Об'єктом дослідження є найпопулярніші твори українського письменника: *Манускрипт з вулиці Руської*, *Вода з каменю*, *Шрами на скалі* і *Бо війна війною*. У статті проаналізовано особливості характеристик видатних постатей польського походження в прозі Романа Іванчука. Між іншим зроблено аналіз важливості таких понять, як образ, образ-антипод, символ і стереотип.

## POETICS OF THE IMAGE OF A POLE AS AN ARTIST IN HISTORICAL PROSE OF ROMAN IWANYCHUK

ANNA CHOMA-SUWAŁA

Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland – Lublin

ABSTRACT. The article is devoted to the poetics of the image of a Pole as an artist in the historical prose of Roman Ivanychuk. The subject of the research are the most popular works: *Manuscript from Ruska street*, *Water from stone*, *Scars on the Rock* and *Because the War is War*. In the article characteristic features of outstanding figures of Polish origin in Roman Ivanychuk prose are analyzed. Moreover, the importance of such notions as image, image-antithesis, symbol and stereotype has been examined.

Charakterystyczną cechą powieści Romana Iwanyczuka jest tworzenie ciągłości czasu poprzez umiejętne łączenie znanych i nieoficjalnych wątków historycznych. Dzięki temu można mówić o cyklu utworów poświęconych historii Ukrainy, w których najważniejsze jest przywiązanie do ojczyzny. Główne role powierza autor popularnym uczestnikom wydarzeń, zwracając szczególną uwagę na wpływ historii na los jednostki.

„Polak-artysta” to umowne określenie polskich pisarzy i działaczy kultury. Jak słusznie zauważa Stefania Andrusiw:

Це, зокрема, образи митця, вченого, філософа, які не тільки уособлюють духовні пошуки і сумління епохи, а й самі формують її обличчя, і є „гербом” і каталізатором свого часу<sup>1</sup>.

Przedmiotem przeprowadzonej analizy są najbardziej znane powieści Iwanyczuka: *Манускрипт з вулиці Руської* – 1988 (*Manuskrypt z ulicy Ruskiej*), *Вода з каменю* – 1982 (*Woda z kamienia*), *Шрами на скалі* – 1987 (*Blizny na skale*) i *Бо війна вітною* – 1991 (*Bo wojna wojną*). W tych utworach odnaleźć można obraz polskiego artysty popierającego narodowyzwoleńczą walkę Ukraińców, związanego z ukraińskim środowiskiem literackim i zaprzyjaźnionego z Ukraińcami.

Taką osobą jest polski poeta Szymon Szymonowicz, bohater powieści *Manuskrypt z ulicy Ruskiej*. Jedną z nobilitujących go cech jest przyjaźń z głównym bohaterem utworu – Iwaszkiem Rohatyńcem. Szymonowicz ma bardzo racjonalny stosunek do rozgrywających się wydarzeń, otwarcie uznaje prawo Ukraińców do Lwowa.

Львів усе одно залишилося русинським містом, ніхто не в силі цього перемінити, пане Рогатинцю, запам'ятайте. Мій народ колись це зрозуміє. А втім, розуміє й нині – я також з народу<sup>2</sup>.

Wierzy on w lepszą przyszłość Ukraińców, ale jednocześnie przestrzega przed separacją, zamknięciem się na inne narody. Nauka w ukraińskiej szkole w jego opinii jest bardzo ważna, bo buduje w młodzieży poczucie własnej wartości.

Тільки не замикайтеся від світу на своїй вулиці. З вашої школи молодь повинна глянути колись на великий світ, далеко ширший, ніж Україна<sup>3</sup>.

Dzięki takiej postawie polski poeta zyskuje w oczach czytelnika, uosabia tych nielicznych Polaków, którym obca jest zawiść, wrogość i niechęć do Ukraińców. Jest inicjatorem spotkań w bibliotece, dających możliwość pojednania i zrozumienia wśród przedstawicieli różnych nacji. Stanowi przeciwwagę dla niereformowalnej szlachty, a tym samym jest potwierdzeniem przedstawionej przez Stefanię Andrusiów tezy dotyczącej bohatera-antypody w twórczości Iwanyczuka<sup>4</sup>.

O stosunku Szymonowicza do polityki państwa polskiego wspomina również w swoim artykule Jurij Pokalczuk, który bardzo pozytywnie charakteryzuje polskiego poetę.

Скептично сприймає все це і польський поет Шимон Шимонович, вільнодумець, що почасти солідаризується з Рогатинцем у необхідності зміни становища українців у Львові. Він відверто висловлює сумнів щодо політики польської держави, зокрема і щодо війни з Росією<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> С. Андрусів, *Уміти розмовляти з читачем. Роздуми над творами Романа Іванчука*, [в:] „Київ” 1987, № 5, с. 126.

<sup>2</sup> Р. Іваничук, *Манускрипт з вулиці Руської*, Київ 1988, с. 255.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> С. Андрусів, зазнач. праця, с. 126.

<sup>5</sup> Ю. Покальчук, *Погляд в історію (Романи Р. Іванчука)*, [в:] „Вітчизна” 1979, № 10, с. 200.

Pozytywnymi bohaterami w powieści *Woda z kamienia* są utalentowana pianistka Anna Kawecka oraz jej wuj Uruski, oddany sprawie polskiej aktywista. Roman Iwanyczuk nie ogranicza się jedynie do przedstawicieli środowiska literackiego tj. poeta Seweryn Goszczyński, komediopisarz Aleksander Fredro, dramaturg i aktor Jan Nepomucen Kamiński<sup>6</sup>. Pokazuje szerszy krąg osób związanych z muzyką i teatrem. Różnice pojawiają się w sposobie oceny postaci.

Najwięcej uwagi poświęcił autor bardzo barwnej i zarazem kontrowersyjnej postaci – Aleksandrowi Fredrze. Wykorzystując elementy ironii i sarkazmu ukazuje poeta-estetę, obserwatora salonowego życia arystokracji, człowieka opanowanego, twórcę sztuki wysokiego lotu.

[...] поважно викидаючи вперед гнута паличку, виходив певний свого маєстату й гідності, підтягнутий, елегантний від капелюха до штиблет Олександр Фредро<sup>7</sup>.

Pierwszą wzmiankę o Fredrze można nawet odczytać w kategoriach wyrzutu. Jest w niej napiętnowane arystokratyczne pochodzenie poety i jego wyniosłość. Takiej oceny dokonuje Roman Iwanyczuk za pośrednictwem ulicznych kuglarzy, którzy układanie zgryźliwych limeryków traktują jak świetną zabawę i źródło zarobku.

– Niech pan Fredro wiersze klepie, а my jego жоне [...], плюнь на аристократа, харкни на барона, най вони ходять на його вистави і хроплять у порожьному залі [...]<sup>8</sup>.

Komentując to zdarzenie Mychajło Szalata mówi o zniewadze Aleksandra Fredry i uważa takie podejście Romana Iwanyczuka za jeden z mankamentów powieści. Jednocześnie przypisuje ten fakt chęci jak najpełniejszego oddania realiów lwowskiej ulicy<sup>9</sup>.

Prawdopodobną przyczyną niejednoznacznej charakterystyki polskiego dramaturga jest negatywny stosunek Iwanyczuka do religii i duchowieństwa. Aleksander Fredro był bowiem dziadkiem metropolity lwowskiego Andrija Szeptyckiego, głowy Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej.

Charakteryzując Fredrę autor ucieka się do swoistej polemiki. Minusy wynikające z przynależności społecznej poety koryguje stanowiskiem Jana Nepomucena Kamińskiego, który bardzo cenil fredrowskie zdroworoządkowe podejście do przedstawicieli polskiej szlachty. Szacunek wzbudza również chlubna przeszłość pisarza, jego służba w armii napoleońskiej, pobyt w niewoli i odznaczenie orderem „Virtuti Militari”.

Проте Фредра любив. І не тільки за те, що його комедія „Дами і гусари” збирає майже стільки публіки, скільки водевіль Сухоровського; Камінський добре знав минуле свого

<sup>6</sup> І. П і л ь г у к, *Живлючий дух історії (Про книгу Романа Іванчука „Вода з каменю”)*, [в:] „Літературна Україна” 1982, 1 квітня, с. 6.

<sup>7</sup> Р. І в а н и ч у к, *Вода з каменю*, Львів 1982, с. 101.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 24.

<sup>9</sup> М. Ш а л а т а, *Доба „Руської трійці” в художньому висвітленні (Про історичний роман Р. Іванчука „Вода з каменю”)*, [в:] „Вітчизна” 1983, № 11, с. 190.

молодшого колеги: служба поручника в наполеонівській армії, ордер „Virtuti militari”, березніська переправа і російський полон, втеча з полону до Львова<sup>10</sup>.

Kamiński cenil Fredrę również jako znakomitego dramaturga, który przyciąga do teatru rzesze ludzi i pokładał w nim wielkie nadzieje. Liczył, że kiedyś stworzy udaną satyrę, która obnaży fałszywy patriotyzm polskiej arystokracji i fascynację Napoleonem.

[...] директор teatru вірив, що знакомитий драматург створить таки колись справжню мольєрівську річ, яка висміє пронаполеонівські захоплення і фальшивий патріотизм польської аристократії<sup>11</sup>.

Opinie o poecie wypowiadają też inni bohaterowie powieści *Woda z kamienia*, jak chociażby Markijan Szaszkewycz, który wygłasza jednoznaczna deklarację: „Я... – задумався Маркіян. – Я люблю Фредра”<sup>12</sup> i Anna Kawecka, której ocena nie jest obiektywna. Z oburzeniem nazywa go rozbestwionym paniczem lwowskich salonów, „piewą arystokratycznych niedobitków”. Takie podejście wynikać może z nieznamomości lub niezrozumienia twórczości pisarza, a także z uczuciem jakim darzy Kawecka Seweryna Goszczyńskiego.

– Ах, досить про нього. Це якась хвороблива мода на Фредра. Розбещений панич львівських салонів у бальовому фракку [...], співець аристократичних недобитків, – обличчя Анни пересмикнула гримаса брідливості. – Я знаю цього пихатого богеміста з паличкою, він приходить слухати наші концерти<sup>13</sup>.

Nieprzychylnie o Aleksandrze Fredrze wypowiada się Michał Suchorowski, któremu sceniczne sukcesy dramatów Fredry spędzają sen z powiek. Zarzuca poecie powierzchowność, brak moralności, niekonsekwencję i niepoważny stosunek do spraw wstrząsających całym narodem. Krytyczny stosunek do arystokracji, widoczny w twórczości dramaturga, określa ironicznie w słowach:

– Не говоріть мені про Фредра, – сіпнув головою Сухоровський. – Він полоскоче аристократам нерви, трохи дошкулить їм, мов комар волові, і все на тому, потім ніхто і виду не подасть, що впізнав себе – бо не заболіло<sup>14</sup>.

Fredro mimo swojego arystokratycznego pochodzenia przez szlachtę postrzegany jest jako obcy. Jego kreacja w powieści sprowadza się do roli obserwatora poszukującego prototypowych postaci swoich utworów. W rozmowie z Goszczyńskim ujawnia się również obojętny stosunek Fredry do walki narodowowyzwoleńczej. Iwanyczuk zwraca tu uwagę na różnice pokoleniowe, brak zrozumienia i wzajemnej akceptacji. Fredro uważa *Zamek kaniowski* za zbiór rymowanych hasel politycznych, a utwory Fredry mają dla Goszczyńskiego wymiar czysto rozrywkowy.

<sup>10</sup> Р. І в а н и ч у к. *Вода з каменю*, зазнач. праця, с. 25.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 138.

Фредро своєю п'есою засвідчив про остаточний розрив з аристократією на користь шляхти, до якої належить і яку підтримує своєю творчістю<sup>15</sup>.

Możliwe, że taka postawa jest pochodną konfliktu między pisarzami. Goszczyński w 1835 roku w pracy *Nowa epoka poezji polskiej* skrytykował „niepolski charakter” utworów Fredry, tym samym dał początek serii ataków na komediopisarza.

Seweryna Goszczyńskiego Іванчук представляє, як особу лояльну wobec kwestii української і дарує велику симпатію. Не без значення видає себе факт, що Іванчук був не тільки діячем незалежності і учасником повстання листопадового, але також одним з найбільш відомих представників т.зв. школи української в літературі польській. Хоча показати польського поета в як найкращому світлі Іванчук описує вигадану дружбу Іванчука з Сашкевичем. Світлана Підпрігора тлумачить цей факт бажання показати єдність двох слов'янських народів:

Для підкреслення прогресивності ідей С. Гоцинського і їхнього впливу на український національний рух Р. Іванчук, відступаючи від історичних фактів, вводить у сюжетну структуру роману епізод знайомства М. Шашкевича з С. Гоцинським. Таким рішенням автор наголошує на спорідненості поглядів двох поетів-романтиків, спільності прагнень до свободи та волі українців і поляків<sup>16</sup>.

Pochlebne i często nieobiektywne słowa wkłada autor w usta zakochanej w Sewerynie Goszczyńskim Anny Kaweckiej, która ceni jego patriotyczną postawę i cytuje całe fragmenty rewolucyjnych wierszy. W jej wypowiedziach widoczny jest głęboki szacunek samego Іванчука до творчості польського поета. Wydaje się, że dla Іванчука niewątpliwym atutem польського поета jest także ukazanie historii narodu ukraińskiego w utworze *Zamek kaniowski*:

[...] От я Гоцинського люблю. Це муж у поезії, борець, революціоніст, хоч і не завжди його строфа досконала [...] Його „Канівський замок” [...] ви читали. Маркіяне? Ну, як ви могли не читати поеми, яка оспівує вашу історію! – запалилася Анна<sup>17</sup>.

Pozytywną wizję польського поета odnajdujemy w słowach Markijana Saszkewicza, który w rozmowie z Anną Kawecką przyznaje, że uważa go za znakomitego wieszca, kochającego Ukrainę jak własną ojczyznę.

Шановна панно, я не знаю, як ви – закохана у творчість знаменитого поета – судитимете про мої русинські захоплення, але (це дивно, правда?) їх підтримує й роздмухує в мені поляк Гоцинський, котрий так гаряче любить мою отчизну. Я слізьми вмиваю душу з жалю, що нема серед русинів співця, який умів би так писати про своє<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 251.

<sup>16</sup> С. Підпрігора, *Польська тематика в циклі історичних романів „Меч і Мисль” Романа Іванчука*. [в:] R. D r o z d, T. S u c h a r s k i (red.), *Polska-Ukraina. Dziedzictwo i współczesność*. Słupsk 2012, s. 246.

<sup>17</sup> Р. Іванчук, *Вода з каменя*, зазнач. праця, с. 57.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 87.

Dla młodego Szaszkekewycza Goszczyński stał się wzorem do naśladowania, obudził w nim poczucie własnej wartości i pomógł przezwyciężyć kompleksy.

Маркіян брав собі тепер Северина за еталон. Він сам повинен таким стати – цільним, єдиним, який не знає геттівського роздвоєння на обивателя й поета, в якого кожен крок суспільної поведінки співзвучний з кожним словом творення<sup>19</sup>.

Mychajło Szalata zarzuca Iwanyczukowi tworzenie tej postaci w stylu poety-bohatera, co było charakterystyczne dla twórczości Iwana Franki. On również nie zgadza się z prawdziwością istnienia tak zażyłych stosunków między autorami. Jedyną przesłanką świadcząca o znajomości poetów jest tłumaczenie przez Szaszkekewycza fragmentów *Zamku kaniowskiego*. „Домисел не без реального підґрунтя, – zaznacza Szalata, –: Шашкевич переклав частину поеми Гоцинського *Канівський замок* (це, правда, було не на початку 1830-х років). Та чи не перебільшено впливу цього польського романтика на Маркіяна?”<sup>20</sup>.

Goszczyński to główny twórca programu „Związku Przyjaciół Narodu”. Jego dążenie do współpracy polsko-ukraińskiej nie ogranicza się jedynie do strefy artystycznej, po upadku powstania listopadowego zaangażował się w działalność konspiracyjną.

Гоцинський не спав, він закінчив складати програму майбутнього „Союзу друзів народу”, щоб нині запропонувати її конспіраторам<sup>21</sup>.

Powieść *Woda z kamienia* to gęsto „zasiedlony” utwór, w którym autor nie zapomina o żadnym „mieszkańcu”, co zauważa M. Szalata<sup>22</sup>.

Jednym z „lokatorów” jest Józef Tetmajer, autor pieśni patriotycznych, uczestnik powstania listopadowego i współorganizator partyzantki w Galicji, a nade wszystko przyjaciel Seweryna Goszczyńskiego.

[...] Юзеф Тетмаєр з Тарнова, котрий мав у Львові далеку родину, то міг, хоч і брав у повстанні участь, продовжувати в Галичині. Юзеф ішов у мундирі офіцера, а з ним – міцно складений, з віспуватим обличчям ординарець – Северин Гоцинський [...] <sup>23</sup>.

Autor ironicznie i z przymrużeniem oka przedstawia go, jako tatrzańskiego rozbójnika, co może świadczyć o bliskiej znajomości z Goszczyńskim:

А це Тетмаєр, – представив Гоцинський товариша, – татрський збойник і поет. Мій рятівник [...] <sup>24</sup>.

Nie mniej ważną postacią dla polskiego środowiska artystycznego we Lwowie jest August Bielowski, poeta i historyk, uczestnik powstania listopadowego, autor pierwszego polskiego tłumaczenia *Wyprawy Igora na Polowców*.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 175.

<sup>20</sup> М. Ш а л а т а, зазнач. праця, с. 191.

<sup>21</sup> Р. І в а н и ч у к, *Вода з каменю*, зазнач. праця, с. 168.

<sup>22</sup> М. Ш а л а т а, зазнач. праця, с. 191.

<sup>23</sup> Р. І в а н и ч у к, *Вода з каменю*, зазнач. праця, с. 165.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 166.

Kolejnym bohaterem polskiego pochodzenia jest Michał Ogiński, znany w Polsce i za granicą kompozytor, autor popularnych utworów: *Pożegnanie ojczyzny*, *Marsz polskich legionów do Lombardii*, działacz polityczny, a także ambasador Polski w Anglii.

Дозвольте відрекомендуватися: неіснуючої Речі Посполитої надзвичайний і повноважний посол у Англії Міхал Огінський.

– Боже мій! Композитор Огінський! Підждіть, але ж до нас дійшла була чутка, що ви втопилися ще минулого року, перепливаючи Ла-манш. Що за безглузді плітки!<sup>25</sup>.

Do grona działaczy kulturalnych należy także Jan Nepomucen Kamiński, aktor, reżyser, pisarz, w latach 1809–1842 dyrektor Teatru Polskiego we Lwowie. Z rozmów z Aleksandrem Fredrą dowiadujemy się, jak bliskie są mu losy Polaków. Potepia on zachowanie tzw. pseudopatriotów, którzy w obliczu wojny dbają tylko o własne interesy.

– Це блюзнірство, – сказав Камінський. – там гинуть, а тут відправляють при свічках панахиду. Польщу хоронять...

– Вони себе хоронять, а не Польщу, – відповів Фредро<sup>26</sup>.

Krytykowana jest natomiast jego uległa postawa wobec gubernatora oraz znieważanie Michała Suchorowskiego i wywyższanie Aleksandra Fredry.

Та ви аж на пальчики стаєте, коли до вашого театру заходить циркульний староста, ви танете як віск при появі в ложі директора поліції, а побачити в театрі губернатора – ваша заповітна мрія. Я ж до цих злодіїв навіть не вмився. Ви знаєте, як вони крадуть? Явно, на людях, безсоромно, та ще й міну при тому корчать таку, ніби честь роблять пограбованому [...]. Які ви несправедливі! Мене ось зневажаєте, а пана Фредра, приміром, обожаєте, а він так само, як і я, валявся по корчах і бурделях!<sup>27</sup>.

Polskiego odbiorcę powieści *Woda z kamienia* urzeka doskonała znajomość faktów z życia przedstawicieli polskiej społeczności i niezwykła dbałość o szczegóły. Pokazanie takiej plejady osobowości wymagało od autora wielkich nakładów pracy oraz ogromnej wiedzy faktograficznej.

W *Bliznach na skale* Roman Iwanyczuk dzieli społeczność polską na dwa obozy: wrogі i przyjazny Ukraińcom. W skład wrogiej grupy wchodzi tu również członkowie polskiego środowiska arystokratycznego. Najbardziej konfliktową postacią jest Stanisław Przybyszewski. Jego postawa spotyka się z ostrą krytyką zarówno pisarzy ukraińskich, jak i twórców z kręgu „Młodej Polski”. Roman Iwanyczuk tworzy tę postać w sposób schematyczny, podkreślając jego pijaństwo, cudzołóstwo, włóczenie się po szynkach itp.

Знищений ніщепанством письменник, прототип самого Фалька з його роману *Homo sapiens*, якому все дозволено: чужоложити, безчепувати, доводити жінок до самогуб-

<sup>25</sup> Ibidem, s. 112.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 101.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 53.



ства, – вже не пробуджувався з алкогольної гарячки, волочився з пройдисвітами по шинках, а напившись, приходив до мене, сідав на канапу і просив горілки<sup>28</sup>.

Stanisław Przybyszewski jest postacią demoniczną. Miano to jest nie tylko alegorią zła, ale również synonimem łamania zasad. Demonizm Przybyszewskiego to również nowatorstwo jego twórczości, niszczenie starych kanonów odnoszących się do formy i treści oraz budowanie nowego stylu.

Але під час першої зустрічі в його помешканні на Кармелітській я боявся цього демона. Віра Пшибишевського була запаморочлива й страшна, як вир, і я мусив шукати твердої опори й викресувати в собі мужність, щоб устояти над тією химерною безоднею, вдвлятися в неї, навіть любуватися, пізнавати її силу, підступність – і не впасти<sup>29</sup>.

Iwanczyk z nieskrywaną niechęcią i ironią określa go „bożkiem modernizmu”, który mimo pijaństwa nie przestawał uprawiać demagogii, starając się za wszelką cenę wpłynąć na opinię publiczną.

Станіслав не помічав, що компанія зменшилася, він п'янів і не переставав провадити свою демагогію. Тоді я вже не боявся його магії, а через рік мусив ще й утішати пропитого божка модерної літератури, і допомагати йому грішми, яких сам ніколи вдалося не мав<sup>30</sup>.

Chcąc zachować obiektywizm autor wspomina okres popularności Przybyszewskiego, kiedy zachwycała się nim cała Europa.

Пшибишевський перебував тоді на вершині своєї популярності, ним захоплювалась літературна молодь Європи – ніхто тоді й подумати на міг, що не мине й кількох років, як культ цього божка безнадійно згасне і залишаться тільки плітки про його особисте життя<sup>31</sup>.

Niezłomna postawa Przybyszewskiego, światopogląd i głoszona filozofia modernistyczna przyczyniły się do osobistej klęski. Przegrał on bitwę w obronie „Młodej Polski”. Nie nadawał się na lidera grupy poetyckiej, ponieważ swoim zachowaniem zniechęcił jej członków.

„Lodowato chłodne spojrzenie pełne nienawiści”, „picie dwóch kieliszków pod rząd” i „pijackie mamrotanie” – to tylko niektóre przykłady negatywnych cech Przybyszewskiego widocznych w opisie i sposobie zachowania...

Пшибишевський замовк. Він глянув на мене морозно-холодно, і я побачив миттєвий спалах ненависті й погорди в його очах; та він тут же згас. Обличчя його осунулося, немов з похмілля, він сів, вихилив два келишки підряд, а потім здавлено і глухо бурмотів<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> Р. І в а н и ч у к, *Шрами на скалі*, Львів 1987, с. 507.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 507–508.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 508.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 510.

Również sama literatura w powieściach Iwanyczuka przyczyniła się do waśni między Polakami i Ukraińcami. Artykuł Iwana Franki *Poeta zdrady* dotyczący twórczości Adama Mickiewicza, opublikowany w „Die Zeit” w 1897 roku rozpętał dyskusję, która przerodziła się w propagandę wymierzoną przeciwko France, a następnie przeciw Ukraińcom. Jej głównym prowodyrem był dziekan Uniwersytetu Lwowskiego Kazimierz Twardowski, słynny filozof, psycholog i pedagog, twórca lwowsko-warszawskiej szkoły filozoficznej. W powieści jest autorem złowrogich słów: „Логика одна – Русинów рзнáć!”<sup>33</sup>. Uważa Ukraińców za gorszą nację, która nie ma prawa do walki o własną tożsamość. Zarzuca zdradę tym, którzy mówią po ukraińsku podczas zebrania w sprawie założenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Jego przeświadczenie o braku równości między katolicyzmem i prawosławiem, co potwierdza również Serhij Jakowenko<sup>34</sup>, jest najbardziej dobitnym przykładem wrogości przedstawicieli polskiej inteligencji wobec Ukraińców.

Taki obraz polskiego profesora burzy istniejący w twórczości Iwanyczuka wzorzec, w którym przedstawicielom nauki i twórcom przypisywano cechy pozytywne, tworząc postaci przyjazne Ukraińcom i popierające ich idee.

Twardowskiego uznaje Iwanyczuk za polskiego szowinistę, który uważa założenie ukraińskiego uniwersytetu za niebezpieczeństwo dla całego kraju.

Отже, я сказав у своєму виступі, що заснування українського університету у Львові стане небезпекою для польського характеру краю<sup>35</sup>.

Pozycja Twardowskiego jest niezrozumiała dla innego bohatera powieści *Blizny na skale* Karola Adwentowycza. Jego zdaniem profesor powinien dawać przykład nie tylko młodzieży, ale całemu społeczeństwu.

А червоніти мусили: кожного порядного поляка палив сором за польського професора, який виходить до студентів в університетській тозі й нацьковує їх, щоб вони перед помешканням одного з найосвіченіших письменників Європи повісили на тополі опудало мавпи з табличкою: „Іван Франко”<sup>36</sup>.

Również opis wyglądu Twardowskiego dopełnia negatywnej charakterystyki. Jest on chudym mężczyzną, palający nienawiścią, z fanatycznym błyskiem oczu.

„Włosi – to całkiem coś innego!” – вигукнув з професорського гурту неймовірно худий чоловік з фанатичним блиском очей, висушений полум’ям ненависті<sup>37</sup>.

Taki obraz polskiego profesora burzy istniejący w twórczości Iwanyczuka wzorzec, w którym przedstawiciele nauki są przyjaźni Ukraińcom i popierają ich idee.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 642.

<sup>34</sup> S. J a k o w e n k o, *Polska i Polacy we współczesnej literaturze ukraińskiej*. [w:] *Tematy polsko-ukraińskie. Historia. Literatura. Edukacja*, R. Traba (red.), Olsztyn 2001, s. 257.

<sup>35</sup> Р. І в а н и ч у к, *Шрами на скалі*, зазнач. праця, с. 643.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 643–644.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 42.

W *Bliznach na skale* pojawiają się bohaterowie-antypody. Zdecydowanymi sojusznikami Ukraińców, w odróżnieniu od Przybyszewskiego i Twardowskiego, są Karol Adwentowicz i Wanda Patkowska. Patkowska określa nawet Adwentowicza mianem „perły w zdegenerowanym środowisku artystów”. Do grona wyżej wymienionych osób można także zaliczyć Wacława Moraczewskiego, Jana Kasprowicza, a przede wszystkim Józefa Tetmajera. Demonstruje on swoje poparcie dla narodu ukraińskiego opozycyjną postawą wobec Sienkiewicza, zdecydowanie negatywnie odbieranego przez Ukraińców.

Właśnie Tetmajerowi przypisuje Serhij Jakowenko<sup>38</sup> największą nietolerancję w stosunku do rodaków i „apologię ukraińskości”. Tetmajer staje się rzecznikiem ukraińskiego narodu, jest jednym z niewielu Polaków wypowiadających takie myśli i jawnie stających po stronie Ukraińców.

Війна Хмельницького й підтримка українського гетьмана польським повстанцем Костюком Наперським – не вигадка літераторів, а історична правда, і поколиш війна, яка створила українську націю<sup>39</sup>.

Jest również wyrazicielem postulatu pojednania między narodami. Nieobce są mu idee panslawizmu, a zjednoczenie Słowian uważa za jedyny sposób uzyskania swobód obywatelskich.

Панове поляки, будьмо, нарешті, розумні, не накликаймо ще однієї різни: ми ж сусіди з українцями, зрештою, ми слов'яни, і тільки злагода між нами стане запорукою наших свобод [...] <sup>40</sup>.

Dodatkowym atutem postaci jest obietnica napisania powieści *Legenda Tatr*, która miała stanowić antytezę twórczości sienkiewiczowskiej. Po raz pierwszy u Romana Iwanyczuka odkrywamy wizerunek Polaka, który staje się opozycjonistą Sienkiewicza, przedstawia negatywny obraz polskiego szlachcica, ciemiężcę chłopów, a Bohdana Chmielnickiego uważa za wielkiego człowieka swoich czasów.

А щоб ніхто з вас не мав сумнівів щодо моєї позиції в цьому питанні, я відкрию таємницю: пишу роман „Легенда Татр”, який буде антитезою до трилогії Сенкевича<sup>41</sup>.

W powieści *Blizny na skale* można odnaleźć kilku dowodów przyjaźni polsko-ukraińskiej. Wzorcową postacią jest profesor Wacław Moraczewski. O przyjaciel-skich stosunkach z Moraczewskim wypowiada się sam Stefanyk, wspominając moment poznania Przybyszewskiego.

Тоді я слухав проповіді його віри й не знав, проклинати мого доброго друга Вацлава Морачевського чи дякувати йому за знайомство з Пшибишевським<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> S. J a k o w e n k o, op. cit. s. 258.

<sup>39</sup> Р. І в а н и ч у к, *Шрами на скалі*, зазнач. праця, с. 520.

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> Ibidem.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 508.

Stefanyk, Moraczewski i jego żona Zofia Okuniewska, nawiasem mówiąc przyjaciółka Olgi Kobyłańskiej, niejednokrotnie brali udział w spotkaniach literackich, m.in. w Krakowie. Waclaw Moraczewski cieszył się ogromną popularnością i szacunkiem ukraińskiego środowiska literackiego. Zajmował się także tłumaczeniami m.in. nowel Stefanyka, drukowanych w czasopiśmie „Życie” i redagowanego przez Stanisława Przybyszewskiego.

Морачевський став щирим другом Стефаніка, він захопився його новелами, кілька переклав для журналу „Жуцїє”, редагованого Пшибишевським, і незабаром редактор журналу прислав Стефанікові свою візитку, запрошуючи його до себе в гості на Кармелітську, 53<sup>43</sup>.

Przykładem poprawnych stosunków polsko-ukraińskich są kontakty Kasprowicza z Franką. Jest to przykład przyjaźni mądrej, dojrzałej, potrafiącej znosić krytyczne uwagi. Dowody lojalności Kasprowicza widzimy w jego postawie wobec bezpodstawnej krytyki Przybyszewskiego.

– Ми з Франком і досі приятелюємо, – холодно відказав Каспрович, – незважаючи на його колючі зауваги з приводу моєї книги поезій „З селянського загону”. Ви більш амбітні, Станіславе: Франкової критики ніяк стравити не можете... Крім того, нині ваша аполітичність тріснула, як ялинкова кулька<sup>44</sup>.

W powieści *Bo wojna wojną* wrogość społeczeństwa ukraińskiego wobec Polaków potęguje twórczość Henryka Sienkiewicza, a dokładnie powieść *Ogniem i mieczem* (1884-1888), która wywołała burzę wśród Ukraińców. Iwanyczuk nazywa polskiego pisarza „ideologiem polskich szowinistów”, a Iwana Frankę ukazuje jako „nauczyciela ukraińskiego narodu”. Taka konfrontacja wydaje się pewnego rodzaju zadośćuczynieniem za krzywdy, jakich doznał Franko po publikacji artykułu *Poeta zdrady* (1897).

Задумайся тільки: маємо осінь 1916-го. Помер у цьому році вчитель українського народу Іван Франко. Не стало ідеолога польських шовіністів Генріка Сенкевича<sup>45</sup>.

Osądy, jakim poddaje Iwanyczuk Henryka Sienkiewicza i Iwana Frankę, nie są do końca obiektywne. Autor jednostronnie podchodzi zarówno do twórczości, jak i ideologii obydwu pisarzy. W ogóle nie zauważa poglądów Franki, które dla Polaków są przejawem wrogości. Wzajemne antagonistyczne stosunki dwóch wielkich pisarzy usprawiedliwia autor niekiedy niesprzyjającymi okolicznościami.

Шовінізм Сенкевича згуртував поляків воедино – від „андруса” до аристократа, а гуманізм Франка [...]. Ми завжди вини за наші біди схильні звалювати на ідеологів, – перебив Іван Михайла. – Сенкевич, Франко [...] І ніколи не задумуємося над тим, що зреалізувались у свободі демагогії, братерстві донощиків і в зрівнянні людей за допомогою гільйотини [...] Нині в Росії розпочалася боротьба за ідеї Маркса, а які

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 511–512.

<sup>45</sup> Р. І в а н и ч у к, *Бо війна – війною...*, Львів 1991, с. 54.

вона дасть наслідки – побачимо. Хто зна, може б, нині Сенкевич і Франко, уздрівши польсько-українську різанину, поквапились би подати один одному руку?<sup>46</sup>

Mimo wszystko autor stara się walczyć z uogólnieniami i nie podsycać niechęci wobec Polaków. Po raz kolejny używa w tym celu postaci-biegunów. Sienkiewiczowi przeciwstawia m.in.: Prusa, Tetmajera, Konopnicką czy Orkana. Dzięki takim zabiegom Polak-poeta staje się symbolem przyjaciela. Autor w środowisku artystycznym poszukuje możliwość współpracy polsko-ukraińskiej w walce z zaborcą.

Podsumowując można dojść do wniosku, że Roman Iwanyczuk podąża utartym tropem i w sposób schematyczny charakteryzuje społeczeństwo polskie tworząc stereotypowy obraz Polaka-artysty. Konstrukcja postaci obejmuje dwa elementy: stosunek do Ukraińców i dokonania na płaszczyźnie literackiej. Lakonicznemu określeniu „stosunek do Ukraińców” należy przypisać nie tylko bezpośrednie związki międzyludzkie, ale również podejście do narodu ukraińskiego i jego prawa do samostanowienia. To upraszcza odbiór postaci i sposób zakwalifikowania ich do jednej z dwóch grup: przyjaznej lub wrogiej. Skandaliczne zachowanie władz uniwersytetu, krytyczne wypowiedzi Przybyszewskiego dotyczące twórców literatury ukraińskiej to obraz Polaka-wroga. Wrogość ta istnieje w dwóch płaszczyznach: społeczno-politycznej i literackiej. Polak-artysta to członek bojówek, pijak, a nawet zdolny do morderstwa bandyta. Autor nie stroni od określeń o pejoratywnym wydźwięku, takich jak: demon, cudzołóżnik, szowinista itp.

Oprócz negatywnego wizerunku Henryka Sienkiewicza i Stanisława Przybyszewskiego, w twórczości R. Iwanyczuka odnajdujemy pozytywnych przedstawicieli polskiego środowiska artystycznego. Utrzymują oni przyjazne stosunki z Ukraińcami (Kasprowicz), popierają sojuszniczą walkę przeciwko zaborcy (Goszczyński), są wykształceni, tolerancyjni w stosunku do innych nacji, religii i kultur, dostrzegają wady społeczeństwa polskiego (Adwentowicz, Patkowska, Fredro, Tetmajer).

Omawianej problematyce towarzyszy w powieściach ciągła polemika. W ten sposób poprzez uczestnictwo w dyskusji i wymianę poglądów Roman Iwanyczuk buduje bardzo realistyczne postacie. Jak sądzi Serhij Jakowenko<sup>47</sup>, wprowadzenie elementu dialogu sprawia, że zarzuty stawiane Polakom przez Ukraińców stają się rodzajem rozmowy rozrachunkowej między samymi Polakami.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 172.

<sup>47</sup> S. J a k o w e n k o, op. cit., s. 258.